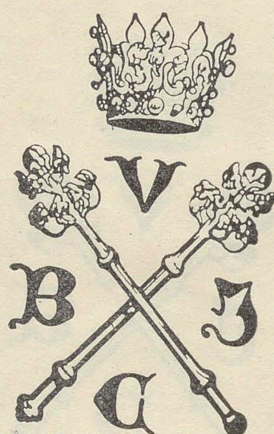

V
B J
C

MANIFEST
Naiáśnieyſzego Krolewicá Iego Mośći ALEXANDRA, *Polſkiego y W.X.L. Xćia, do Stánow Rzptey Korony Polſkiey y W. X. L.* de raptu *Naiáś: Krolewicow IchMośćiow* JAKVBA *y* KONSTANTYNA.



Yſnowáná ze wſzyſtkich wnętrznośći złość Krolá Auguſtá przećiwko Naiáśnieyſzemu Domowi Náſzemu, ná coż ſię więcey iuż poćiągnąć mogłá, iáko gdy od weyśćia ná Thron wolnego tego Narodu rożne nam czyniąc krzywdy, y oppreſſye, náoſtátek teraz Naiáśnieyſzych Krolewicow Bráći Náſzych Naykocháńſzych, przed zámięſzániem Kroleſtwá tego, dla uniknienia wſzelkich ſuſpicyi, pokoiu ſwego w cudzym Páńſtwie ſzukaiących, między Wrocłáwiem y Oláwą porwáć kazał, y do Sáxoniey iák Niewolnikow álbo zawoiowánych zaprowádźić. Pod tymże niebeſpieczeńſtwá zámáchem, widząc y My zdrowie Náſze, y niechcąc ſię dáley powierzać fátálnemu mieyſcu, ná ktorym ták ćięſzka y ſmutnym Imion Náſzych wſpomnieniem *itura in Annales* ſtałá ſię ákcya; událiśmy ſię tu pod Protekcyą Rzptey Mátki Naſzey, ná ktorey łonie porodzeni, wychowáni, y po śmierći Naiáśnieyſzego ś. p. KROLA JMośći Oycá y Dobrodźieia Náſzego *Iure naturali & Lege expreſsâ* w opiekę Iey oddáni, od nieyże ſámey Nam tu przytomnym cáłośći, nieſzczęśliwym záś Więźniom rátunku proſiemy; y żeby niewinność Náſzá, ktorey ſekretnieyſzą wiádomość BOG ſobie zachował, Człowiek záś *oculis carneis*, bez informácyey poymowáć nie może, cáłemu Swiátu iáwna bydź mogłá, zdáło ſię Nam teráźnieyſzym Mánifeſtem odkryć ná widok krzywdy Náſze, dać ie *ſub criſim* naywiękſzych Nieprzyiáćioł Náſzych, ktorych nie przez żadne Náſze *demeritum in teneritudine* ſerc Náſzych porobiliśmy ſobie; ále ieżeli ſą ktorzy, tych chybá *fortuna inviſi* przećiwko Nam *Principis*, do ktorey intereſſownie przylgnęli, *fecit nobis nocentes*. A náprzod niech pierwſze mieyſce bierze *monſtrum naturæ* niewdźięczność Krolá Auguſta, iáko Dom Náſz ná przeſzłey Elekcyey ták wielkie y mocne Przyiaćioł ſwych *ſuffragia* mogąc *in æmulum transferre*, zá interpozycyą Ceſárza

JMości ustąpił, y pomogł nimi *ad obtinendos Imperij fasces.* Mocniła się przećiwna osobliwie w Prusiech Fákcya zá przybyćiem Fráncuskich pod brzeg Gdáński Okrętow, y pewnieby byłá do scyssyey swoiey śiłá serc niechętnych Imieniowi Sáskiemu przećiągnęłá; gdyby Dom Nász Rádą, stărániem, y włásnymi pieniędzmi przy prácy Naiáśnieyszey Krolowey IeyMośći Mátki Nászey *arsuros in pejus Civium affectus* nie uymował; wszystko to w nadźieię poćiech y nagrody, ażebyśmy pod tą Koroną, do ktorey *pleno cándore contribuimus*, mogli w słáwie Naiáśnieyszego ś. p. Oycá Nászego nienáruszeni, w Honorách Krwi Krolewskiey náleżytych, y w substancyách Nászych bespieczni zostawáć: *sed fallax fortunæ numen, nimiumq́, crudele*, czynić sobie ná nieszczęśćie swoie *ingratos Potentes.* Wyznał sam Krolewskim sercem szczerość zamysłow Nászych, y dla utrzymánia Osoby Iego nie żałowáne kozsty, dawszy *in vim*, lubo nierowney rekompensy Naiáśnieyszey Krolowey IeyMośći Naykocháńszey Mátce Nászey obligacyą ręczną ná dwá kroć sta tyśięcy tálerow bitych, y ná drugą tákąż summę, podobną kártę, ręką swoią podpisáną, y roborowáną *in rem* Naiáśnieyszego Krolewica JMośći Jákubá; co wszystko nie tylko *inter levia & peritura folia* padło *in vanum*, y oschło; słowá Krolewskiego *fides*, ktorá niepowinna byłá *transire in falsum*, sobie krzywdę, Nam szkodę uczyniłá; ále też sámo to, czego Nam nie dał, y bráć nie powinien był, *celeri* záraz niechęći swoiey przećiwko Nam *indicio*, iákby wydarł; kiedy *media* sátysfákcyey Nászey *præscidit*; zakázawszy wypłácáć Naiáśnieyszey Krolowey IeyMośći Mátce Nászey summy co Rok dwá tyśiącá czerwonych złotych od Naiáśnieyszey Rzptey Polskiey *titulo doni nuptialis* ná Zupách Wielickich *Lege Regni* zapisáney, y assekurowáney: ktorey do dniá dźiśieyszego przez cáłe iuż śiedm lat nie biorąc; czternaśćie tyśięcy czerwonych złotych ma pretensyey. Ekonomią Száwelską, ktorą Naiáśnieyszemu ś. p. Krolowi IMośći Oycu Nászemu zá wygodzoną znaczną *in æstu* pewney y wielkiey potrzeby summę sześćiu kroć sta tyśięcy dobrey monety *Iure Hypothecæ* Rzpta puśćiłá, y też summę Konstytucyámi *etiam pro successoribus* warowáłá, gdy się z podźiału *ex massa Regalis substantiæ* dostáłá *in sortem* Naiáśnieyszego Krolewicá IMośći IAKVBA, wprowádzonymi *contra mentem Legum* Sáskiemi Woyskámi, y w tychże Dobrách *studio* lokowánymi ták zniszczył, *& ex decoribus* obfitego kráiu złupił, że pierwszą Iey porę, y cáłość ledwo *expectatio seculi* obiecowáć może: procz bowiem dezolácyey, ktora *cum tristi & vacua Incolarum solitudine comparari* może, w sámych porcyách

y pie-

y pieniężnych extorſyách ná ośmkroć ſto tyśięcy tálerow bitych popełnionych ſzkod Regeſtrá przyśięgámi ſwymi poddáni teyże Ekonomiey ztwierdźili. Náoſtátek czego Sáśi nie doruinowáli, ſam to Krol Auguſt ná Imię ſwoie zaiecháć kazał; rzecz ſłuſzną do pokonániá Domu Náſzego bydź ſądząc, *ut menſuram violentiæ, quàm miles inferret, Imperator impleret*; y iákby iuż *abſolutè* panował, *nihil ad Legem, nihil ad Rempublicam vocando*, bez ſądu, bez Práwá, y nie oddáwſzy pieniędzy, od ktorych Nas nikt odſądźić nie może, *deoccupavit* Dobrá, *& in commoda* ſwoie *convertit*; chcąc to mieć *pro ſummo Iure, poſſe inferre injuriam*. Wchodźił w to powágą ſwoią Naiáśnieyſzy Ceſárz JMość, widząc ták ćięſzką Naiáśnieyſzego Krolewicá JMośći IAKVBA krzywdę, perſwadował Krolowi IMośći Auguſtowi przed pułtorą lat, ázeby przywiodſzy do ſkrupułow ſumnienie ſwoie, *Ius ſuum cuiq̃ tribueret*, y pretenſye Krolewicá IMośći *de pleno* uſpokoił. Coż to pomogło *in profundum eunti*? pozwolonego tego *ad inducias componendi negotij* czáſu zazywał, tylko ná zwłokę, y ná namyślenie śię *quibus artibus juſta eluderet*, y ćięższych co raz dyſguſtow w ſercu Krolewicá IMći *figeret aculeos*. To w pierwſzym Pánowánia Roku. W drugim, po Brzeżáńſkiey Kampániey z liczbą w gorę w większey co raz zawźiętośći poſtępuiąc, Dobrá Náſze Dźiedźiczne Złoczow w Ruſkim Woiewodztwie leżące do oſtátniey przywiodł ruiny przez powrácáiące Sáſkie wſzyſtkie Woyſka ſwoie támtym tráktem umyślnie ná Dobrá Náſze wykierowánym: lubo inny mogł bydź, nie ieden, dáleko wygodnieyſzy, ták, że śię Nam, áni nikomu nie godźiło rozumieć; tylko, że Fortuny Náſze *in corpore* Rzeczypoſpolitey będące iuż były podeyrzáne, niemiłe, y przeſzkadzáiące ſekretnieyſzym iego medytacyom, y dokazániu tey máxymy. *Tolle Primos, ut omnia poſſis*. W lat pułtora potym, Dobrá Stároſtwá Puckiego w Pruśiech Kontrybucyámi *ultra fidem* obćiążył, támże Sáſkiego Zołnierzá lokowawſzy, ktory ná káżdy Mieśiąc, práwie męcząc ubogich ludźi, iedenáśćie tyśięcy dobrey monety wyćiſkał, á tey ſummy ledwie roczná Stároſtwá tego doćiąga intrátá. W przeſzłym iuż *recentiùs* Roku Rádę w Iáworowie złożył, Dobrách Naiáśnieyſzey Krolowey IeyMośći Mátki Náſzey, nie żeby był rádźił o rátunku Oyczyzny, ále żeby do prędſzego upadku iey, przydał *ruinas & caſus Potentum*. Rozſtawiony w tymże Mieśćie, y Włośćiách do niego należących Sáſki Zołnierz, z iákowym *ad omne nefas* roſpaſániem śię trápił ubogie poddáńſtwo, co za Kontrybucye ſkłádáć ſobie kazáli, co zá ſpuſtoſzenie Maiętnośći, Pałácu nawet Krolowey

IeyMośći, y innych iego ozdob *in squallorem* obrocenie, *& à quibus magnifica ædes inventa, relicta spelunca*: Zal przenikaiący *intima cordis, & abominatio desolationis* przewyższa *modos* expresfyey. Ieszcze nátym nie dosyć, ále po rozjázdey teyże Rádźie, kiedy iuż sam do Krákowá pobiegł, część Sáskiego Woyska pod kommendą Pułkownika Kiiawá zostawił ztym Ordynansem, áżeby część Iárosłáwszczyzny, ktora Dźiedźicznym náleży Práwem Naiáśnieyszey Krolowey IeyMośći Mátce Nászey, iák nayćięższymi ustawicznie *prematur* exekucyámi: wykonany łácno ten Ordynans *per promptos rapiendo ministros.* Drugą iednák część Xiężney IeyMośći ná Ostrogu Lubomirskiey Marszałkowey Wielkiey Koronney nie tkniętą zostawiwszy. Co śię tu namienia, *non per invidiam* ocálenia iedney strony, *oppressâ alterâ*; ále *ad remonstrandam passionem & immitem animum* Krolá przećiwko Domowi Nászemu. W Dobrách náwet Nászych Błudow nazwánych ná Wołhyniu leżących, wielką summę pieniężnych Kontrybucyi ná okup Zimowey Konsystencyey, ktorey śię gwałtem napieráli, *expilarunt.* Te wszystkie prześládowánia, ruiny, y nieszczęśćia Domu Nászego, lubo były ćięszkie, bolesne, y do żywego doymuiące, nader iednák lekkie, y małe śię zdaią, *si conferantur* z ostátnim teraz Krolá JMośći nád Bráćią Nászą excessem; ktorym zapieczętował wszystkie *in antecessum* wykonáne przećiwko Nam *injurias, & quem piguit levium, fecit palmarium*: Vczyniwszy przez to nie tylko Nam nieszczęśliwym Sierotom obelgę, ále cáłey Rzptey, do ktorey iáko *prospera & adversa* Domu Nászego *æquo Iure* náleżą; tak y krzywdá Nászá, krzywdą iey bydź powinná, *& quæ in commune peccantur, sine publica vindicta largiri* nienáleży. Rusza śię *ex cineribus suis* Naiáśnieyszy ś. p. Oćiec y Dobrodźiey Nász, y do tey Rzptey, ktora go ná Tronie osádźiwszy swoim, zwyćięstwy wsłáwiona, w Wolnośćiách Oyczystych bespieczna, w Pokoiu szczęśliwym obfituiąca zostawáłá, obráca w śmiertelnych ćieniách *mutum sine voce dolorem*; y iáko nie to iest *præcipuum amicorum munus, prosequi defunctum inani questu, sed quæ voluerit, meminisse.* Ták, że on przez cáłe Pánowánie swoie uśilnymi swymi dla Dobrá Pospolitego pracámi nic więcey niechćiał wyrobić, tylko dla pozostáłych Nas Sukcessorow swoich *gloriam & illæsum honorem*, przyćiskaiąc káżdego *ex Civibus* do sercá swego; ktore *in beneficia* zá żywota wszystkim *patuit. Implorat* z Námi uskarżáiącemi śię *misericordiam, fingentibus autem* obmowę *tanti facinoris, aut non credant homines, aut non ignoscant.* Ieszcze bowiem niespráwiedliwość swoię exkuzuie Mánifestem Krol August, *ficta pro veris*

asse-

afferendo, iákbyśmy się do Wárszáwy ná Nową Elekcyą wybieráć mieli. BOG sam, *in cujus lumine* są drogi Násze, ták ciężkich y fálszywych impostur *repetat rationem*; bo gdyby w Nas ta intencya bydź miáłá, nie szukaiąc w cudzym Páństwie skłonienia, śiedźielibyśmy byli *in visceribus* Krolestwa tego, asseкurowáni w sposoby y Przyiaćioł *pro Dominatione*. A ieżelibyśmy chćieli z Wrocłáwia, álbo z Oláwy powroćić do Polski, ktożby Nam powinien bronić *ad propria venire* do Dźiedźicznych Fortun swoich? ponieważ ich w inszych Narodách nie mamy, tylko gdźie Nas *de sinu Matris Lucina recepit.* Namienia Krol IMość, że Punkt *Protectionis* Domu Nászego przyiął *in Pacta Conventa* y poprzysiągł? á czemuż go nie dotrzymał? samże Nas (iákośmy tu obiaśnili wyżey) *opprimendo*, y rożnymi sposobámi ná Fortunách Nászych *torquendo*, zá cożbyśmy tedy mieli *Iuramentum fidelitatis* Iemu wykonywáć, ktory z Námi ták *infidè & ingratè* postąpił. Co się tknie Rzptey; Tey choćbyśmy nigdy nie poprzysięgali, bespieczna być może szczerych Domu Nászego ku sobie áfektow, ták iáko Mátká włásnych Synow swoich; y ktorzy w teráźnieyszym náwet nieszczęśćiu Nászym w niey sámey nayprawdźiwsze *insitâ à natura confidentiâ* zakłádamy rátunkow, y protekcyi nadźieie. Zarzucá, że postrzegszy iákieś snuiące się w Oláwie *machinationes*, doniosł o tym Cesárzowi IMośći, á nie wspomina tego; że Naiáśnieyszy Krolewic IAKVB nie raz Wiedeń skargami swemi napełnił, że będąc ták wielkiego Krolá Synem ná ták ćięszkie u nástępcy *comparationis longè diversæ* przychodźi affronty. Nie zapieramy się zátym, że iáko większą życzliwość powinniśmy tey Oyczyznie, z ktorey Naiaśn: ś. p. Oćiec Nász, życie, Fortuny, y Koronę wźiąwszy, wdźięczną tych wszystkich Faworow przy Nas zostawił pamięć; ták *in fundamento* iey widząc *per instrumenta* Krolá IMośći zmieszáną srodze Rzptą, *cuncta Civilibus discordijs fessa*, Práwá połománe, *Pacta Conventa* w niczym nie dotrzymane, Sáskie Woyska ná zgubę y zniesienie Kraiow trzymane, Woynę *insciâ Republicâ* podniesioną, *Iura Gentium* zdeptáne, słowem, *vestigia* tylko *morientis Libertatis*, ktorą Naypożądáńszy ś. p. Oćiec Nász, do ostátniego Terminu żyćia swego *tenerrimè* kochał, chował, & *illæsam posteris* zostawił. W tákowym rzeczy stánie, z żalem, y żarliwośćią prawdźiwą boleliśmy ná to wszystko, y nie (broń Boże) z Nas ktorego *minus decoris artibus* w tym czáśie ná Thron forytuiąc, ále dla cáłośći Swobod Wolnego Narodu nie mogliśmy nigdy mieć inklinacycy, áni dobrey przyiaźni do tego Krolá; ktory wszystkiemi sposobámi, *quà palàm, quà priva-*

B

tim

tim szedł *ad Absolutum Dominium*; w Polszcze się zaś porodźiwszy nie w inszym Kráiu, nie mogliśmy tego bez smutku przyimowáć, że ta Oyczyzna, ktorey My iesteśmy *pupilli*, przyszłá do tey háńby: że y słáwę u postronnych, zá Pánowánia tego stráćiłá, y z imienia swego zdartá zostáłá, y do utráty Wolnośći ná bliskim stanęłá stopniu. Gdybyśmy nie Polácy byli, choć Nas *sors naſcendi magìs insignivit*, gdybyśmy tu Fortun Nászych *nexus* & *affinitates* nie mieli, ále *ad ultimam Thulen* śiedźieli, słysząc tylko o nieszczęśliwośćiách tey Oyczyzny zdaleka, przećięż z tey sámey relácyey, żeśmy mieli tu Krolá szczęśliwie Panuiącego Oycá Nászego, nie moglibyśmy być nigdy *insensibiles*, áni do rátunkow Iey *etiam in distans* nie skłonić się. Aże w Manifeśćie swoim namienia Korrespondencye Krolewicá IMośći JAKVBA. Te, ieżeli były iákie; pewnie nie ná upadek Oyczyzny, ále żeby *Libertas*, & *quies* iey iák nayprędzey *in toto*, & *tuto* mogły *locari*. *Dato* záś, że były drugie z musu y potrzeby prywatney szukánia Protekcyey mocney, ponieważ Krol IMość *ludificabat* záwsze *promissis inanibus spem satisfactionum* w ták iawnych pretensyách Krolewicá IMośći. Czyż nie dosyć było łátwośći y modestyey Iego; że zá perswazyą Cesárza IMośći, ustępuiąc opiniey Krolá Augusta, ktory Oláwską Rezydencyą miał zá podeyzrzaną, gotow był z niey oddalić się áż do Grácu: y ná to dał słowo Cesárzowi IMośći, táką iednák kondycyą; żeby Krol IMość August naznáczył był Termin pewny uspokoieniá się w pretensyách Krolewicá IMośći. Ná co zezwolił táką prędkośćią, iáką lekkośćią słowá swego nie dotrzymał: przyszedł bowiem Termin, y zszedł z zawodem *exspectantis*. Ná co się záraz uskarżał przed Cesárzem IMośćią, y ogłośił, że muśi tákich szukáć iuż sposobow, ktoreby *prætendenti justitiam*, *renuenti pœnitentiam* przywieść mogły. Y z tąd przylgnienie Krolewicá IMośći IAKVBA *ad Potentiam* Krolá IMośći Szwedzkiego nie może u nikogo bydź w Censurze, *licitâ universis viâ* dochodźić swego, iáko kto może, *si amica spernantur*. Wierzamy snádno że w tychże Korrespondencyách nie było zá co kanonizowáć Krolá IMośći, áni Woyská iego. Ieżeli zátym co było przećiwko Osobie Iego, y Sásom, nie iest to *contra Rempublicam*; ktora żadney z nich poćiechy nie ma, *nec per defensam*, *nec per conservationem Sartorum Tectorum*, czegośmy ná Fortunie Nászey *immiserabiliter* doświádczyli. Ale co nayżałośnieysza! ćierpieć te kalumnie, ktorych *teneritudo nostra* do myśli náwet przypuśćić nie mogłá. Iákoby Dom Nász miał *sicariatum* przećiwko Krolowi *meditari*, *vel instruere*, *propinationes toxicorum*

rum

rum ſubordynowáć, w rzeczy ſámey, inney w Nas winy znaleść nie może, tylko że ſię Krolewicámi porodźiwſzy, y dla tego ſámego u niego *ſuſpecti, ac nocentes, Nativitate Noſtra ut plecteremur, commeruimus. Aliàs* gdyby byłá ta (*ut imponitur*) intencya, czyżby trudno uſádźiwſzy ſię, *quæſita mortis* wynaleść *media?* czyżby przeieżdżaiącego *toties* Królá IMośći mimo Oláwę, y przez Oláwę, *non oppreſſiſſet* dawniey *hoc fatum, de quo ſerò nimis cavere cæpit;* á choćby y byłá ta opinia, czyż należało *Legem Cardinaliſſimam* Wolnośći Krolestwá tego, *de non captivandis niſi Iure victis expreſſam* ták *abruptè ex ſola ſuſpicione* znośić? czyż ſię nie godźiło ráczey Nas *accuſare* przed Rzecząpoſpolitą, ieżeliśmy co byli winni, ániżeli *factum excuſare, & vim Imperij inducere, ut non aliter ratio conſtet, quàm ſi uni reddatur.* Czemu Nas Krol Auguſt, ná Seymách, Rádách, Ziazdách nie donioſł, ieżeli w Nas co *criminoſum* widźiał, lub wiedźiał? Czemu náwet ná Rádźie Krákow: wzmianki żadney nie uczynił, *ut poſſet diſtingvi crimen Majeſtatis, & reus condemnari?* Czemu nie miał *Senatus cenſere juſtā, vel injuſtā captivationem* Domu Náſzego? ále Rádá, ledwo co ſię ſkończyłá, á iuż Bráći Náſzych zá gardło wźięto. Przymierzać to nieſzczęśćie náſze káżdemu *ex Civibus* do śiebie należy: bo ieżeli Stánowi Náſzemu *non parcitum, quis tutus in Vrbe?* kogo *ſine quæſtione*, czy winien, czy nie winien nie wezmą zá kark, y do Száxoniey nie zaprowadzą? Czego ſię ma ſpodźiewáć *vox vetandi*, ná ktorey záwiſłá wſzyſtká Wolność? kiedy my, to, w czym náwet y myślą nie zgrzeſzyliśmy, ták ćięſzko *luimus.* Komu bowiem intencye Náſze *de ſicariatu* były iawne, *& unde de hoc*, że ſą pewne? Ieżeli teſz Dyploma od Królá IMośći Szwedzkiego dáne Brátu Náſzemu Krolewicowi IMośći IAKVBOWI *intercepit* Krol Auguſt, to ſam *infert*, że *non per ſicariatum aſpirabat*, áni też, o czym długo nie myślił, y nie chćiał, *frivolo impetu* nákoniec do tego ſkłonił ſię, co mu Krol IMość Szwedzki *ultronea inclinatione* ofiárował. Widźiał bowiem zamieſzánia ták ſtráſznego Rzptey nie inſzy koniec, tylko *Electoralis Populi ſubituram generoſitatem.* Ze záś w tákowych koniunkturách káżdemu *honeſtè ambire licet, & quod caſus obtulit, pro inclinatione temporis vertere:* Zá coſz miał bydź nieprzyiaćielem ſobie Krolewic Iego-Mość, y po co drudzy *trans maria currunt*, w Domu *negligere*, ile kiedy *ſine præjudicio* Wolney Elekcyey? Co żeby iawniey wſzyſtkim *patere* mogło toż ſámo Dyploma, ktorym Krol Auguſt Krolewicá IMośći Brátá Náſzego *ad odium* Narodu podaie, zdało ſię tu Nam z słowá w słowo przepiſáne przyłożyć.

NOS

NOS CAROLUS. Omnibus & Singulis, quorum intereſt, notum teſtatumq; facimus, quod cum intellexerimus multos, ex inclyta Gente Polona ſerio cupere, ut internecinis hiſce motibus, quibus Patria eorum concutitur, finem aliquando impoſitum videant; arbitrati autem iis componendis, non aliud præſentius eſſe remedium, quàm ſi Sereniſſimum Poloniæ Principem, IACOBUM LUDOVICUM, Caput ſibi eligerent, conſtituerentq; ; cujus ductu, ac auſpicijs, ex malis eluctari poſſent. Nos igitur, qui reſtitutam Reipublicæ Polonæ tranquillitatem, è re quoq; Noſtra eſſe reputamus, præſentibus hiſce declarare voluimus, quemadmodum etiam Verbo Regio declaramus, & ſpondemus; Nos eidem Principi, cùm huic faſtigio electus fuerit, non tantùm cunctis viribus, opportunè adfuturos, verùm etiam contrariam factionem, quæ huic Inſtituto ſe opponere auſa fuerit, tam diu armis Noſtris proſecuturos, donec, fractâ ejus pervicaciâ ſedatisq; hiſce motibus Rempublicam Polonam, hocq; illius Caput extra diſcrimen poſita videamus. Atq; ut de ſincera hâc intentione, quam inviolatam ſervare conſtituimus, eò certiùs conſtet, haſce Manu Noſtra ſubſcriptas, Sigillo quoq; Noſtro muniri juſſimus. Dabantur Heilebergæ in Pruſſia die XXIII. Decembr: M D C C III.
11 Ianu:

CAROLUS.

(L. S.)

C. PIPER.

Niechże tedy káżdy w nim uważy, ieżeli co ieſt ták ćięſzkiego, iáko *attollitur*, y ieżeli *præjudicioſum* Elekcyey, kiedy wnim tylko Krol IMość Szwedzki Krolewicowi IMośći w ow czás aſſyſtencyą ſwoię y pomoc dekláruie, *CVM HVIC FASTIGIO ELECTVS FVERIT.* Ieſt to zátym Dyploma nie ná pſowánie, y znoſzenie Elekcyey Wolney, ále ná utrzymánie iuż obranego. Ná co *naturaliter* káżdemu *providere* śiły ſobie *conſvetum*. Pokazáwſzy zátym, że *plura patimur, quàm meremur;* wywiodſzy nieznośne krzywdy Náſze, reprezentowáwſzy

